

Mateusz ŻMIJA

Grzegorz Sęk – osobiste wspomnienie

7 listopada 2025 roku odszedł Grzegorz Sęk – człowiek, którego energia, pasja i niegasnąca ciekawość świata były dla wielu codzienną inspiracją. Popularyzator i edukator astronomii związany z Młodzieżowym Obserwatorium Astronomicznym w Niepołomicach, aktywny członek Polskiego Towarzystwa Meteorologicznego, a także założyciel i główny operator stacji bolidowej SN13, działającej w ramach projektu Skytinel.

Grzegorz miał doskonałe oko do zjawisk astronomicznych, a jednocześnie rzadką umiejętność przekazywania wiedzy innym. Organizował popularne inicjatywy edukacyjne, m.in. Letnią Szkołę EAAE dla nauczycieli i studentów, przy współpracy z Europejskim Stowarzyszeniem do spraw Edukacji Astronomicznej. W trakcie swojej wieloletniej kariery prowadził niezliczone warsztaty, wykłady, pokazy nieba oraz spotkania dla dzieci i młodzieży. Wyróżniał go wielki talent dydaktyczny i popularyzatorski.

Sam poznałem Grzegorza jeszcze w szkole podstawowej, podczas jednej z wielu wycieczek do MOA w Niepołomicach. Choć z perspektywy dziecka nie sposób było zapamiętać wszystkich szczegółów, dobrze pamiętam sympatię, entuzjazm i cierpliwość prowadzącego zajęcia. Potrafił zainteresować, przyciągnąć uwagę i rozbudzić ciekawość. To właśnie wtedy zaczęło się moje zainteresowanie astronomią.

Przez długi czas nie mieliśmy kontaktu. Spotkaliśmy się jednak podczas konferencji PTMet w Zielonej Górze. To spotkanie było jak domknięcie pewnego kręgu – dawny nauczyciel i inspirator stał się partnerem do rozmów i współpracy. Odnowione relacje szybko zaowocowały wspólnymi działaniami w sieci bolidowej Skytinel. Moje spotkania i rozmowy z Grzegorzem zawsze były wyjątkowe, choć stosunkowo krótkie – wciąż ktoś podchodził, by zamienić z nim kilka słów. Kochał ludzi, z dużą dozą wzajemności.

Uwielbiał także meteoryty, a kosmiczna materia fascynowała go w każdym wymiarze – od składu chemicznego, poprzez orbity i trajektorie, aż po opowieści o okolicznościach spadków, które potrafił snuć z pasją i humorem właściwym tylko sobie. Był znakomitym gawędziarzem, a przy tym człowiekiem niezwykle uważnym. Skrupulatnie prowadził blog poświęcony bolidom rejestrowanym przez stację SN13. Zawsze „na posterunku”, nierzadko jako pierwszy informował o zaobserwowanych zjawiskach. Z wielkim zaangażowaniem prowadził także blog na

stronie MOA w Niepołomicach, gdzie szczegółowo podsumowywał zjawiska astronomiczne i wykryte bolidy. Był niezwykle dociekliwy – każdy niuans miał dla niego znaczenie.

Żył bardzo intensywnie, zawsze młody duchem i z niesłabnącą pasją do tego, co działo się nad naszymi głowami. Zostawił po sobie ogrom wiedzy, a przede wszystkim tysiące osób, które zainspirował do uważnego patrzenia w nocne niebo.



Fot. 1. Uruchomienie stacji bolidowej SN13 w Niepołomicach – od lewej: Grzegorz Sęk, Mateusz Żmija i Dominik Pasternak, dyrektor placówki.



Fot. 2. Zdjęcia dystrybuowane przez Grzegorza Sęka podczas zajęć edukacyjnych w MOA Niepołomice na początku lat dwutysięcznych – archiwum autora.